

Powstania śląskie w pieśniach

Autorzy: Tola Ziobrowska, Nadia Pierz, Oliwia Pierz, Oliwia Pawlicka, Justyna Woźnicka, Julia Wiechowska, Łukasz Żarowski, Mateusz Wójcik.

Śląskie pieśni powstańcze

Stworzone w latach 1919-1921 niektóre z nich zrobiły światową karierę.

Utwory te odznaczają się wielką jednostajnością w tematyce. Są to w wcale niemałej części rymowane odezwy, nawoływania do boju, do wytrwania, lub opisy poważniejszych bitew, wyczynów bohaterskich, wspomnienia z pola bitwy. Były niemal zawsze bezpośrednio wypływające z serca. Ich główna wartość polegała właśnie na pewnym nasileniu emocjonalnym.

Ludzie charakteryzowani w tych pieśniach przedstawiani byli jako ludzie twardzi, zaprawieni do cierpień i walk, zacięci w swych postanowieniach, wytrwali w zamiarach, nie dający się zrazić żadnym niepowodzeniem. Doprowadzeni do ostateczności wybuchają gwałtownie, z siłą żywiołową, której nikt wstrzymać nie jest w stanie. W takich wypadkach odwaga ich graniczy z szaleństwem. Za doznane krzywdy mścić się potrafią straszliwie. Cechuje ich dalej powaga, roztropność, spokój i rozważa w działaniu codziennym. Ojczyzna dla nich nie jest słowem od święta, jest słowem, którego nadużywać nie wolno.

12 śląskich pieśni powstańczych

Kilkadziesiąt piosenek ludowych z tego okresu zebrał i opracował ceniony badacz śląskiego folkloru, nieżyjący już prof. Adolf Dygacz.

1. „A drugiego maja rano”

Mówi o walce z Niemcami i o poległych tam synach, braci.

$\text{♩} = 90 \quad (16'')$ Załęska Hałda/1970



A dru - gie - go ma - ja ra - no wy - szło słoń - ce krwa - wo,
trą - by trą - bią, bę - bny bi - ją, hu - ra, chło - pcy, żwa - wo!

Tekst

A drugiego maja wyszło słońce krwawe,
trąby trąbią, bębny biją, hura chłopcy, żwawo!

Chłopcy piersi nadstawiają jak kamienne mury,



a wrogowie do nich biją jak deszcz z groźnej

Nie potrało małowiela, ani pół godziny,
a już z naszych wojowników ani połowiny.

Matki płaczą nad synami, siostry nad bratami.
że już więcej nie powrócą z wojny z Germanami.
Była wojna z Germanami, wojenka zawzięta,
przykryła ich w zimnym grobie ta ziemiczka święta.

A na Górę Świętej Anny drożyneczka bieży,
siła, siła tam powstańców z polskim sercem leży.

Załęska Hałda 1970



chmury.



2. „Czemu płaczesz ty powstańcze”

Opowiada o smutnym powstańcu, który wyruszył by walczyć razem z dobrym ludem Ślązaków.
Pożegnał się z rodziną, cierpi z głodu.

♩ = 84 (26")

Opole/1947

Cze - mu pła - czesz ty po - wstań - cze, cze - mu smu - tna

two - ja twarz? Tu nie wi - dzisz o - jca, ma - tki,

1. je - no cie - mny gę - sty las. 2. Je - no cie - mny, gę - sty las.

Tekst

Czemu płaczesz ty powstańcze,
czemu smutna twoja twarz?

Tu nie widzisz ojca, matki,
jeno ciemny, gęsty las.

Zostawiłeś w domu brata,
siostry były róże dwie,

i spłakana stara matka,
która wychowała cie.

Czy w powstaniu brak ci pracy,
czy ci tam doskwiera głód?

Tu w powstaniu są Ślązacy,
a Ślązacy - dobry lud.



Juliusz Marcisz „Wkroczenie wojsk powstańczych do Zabrza”

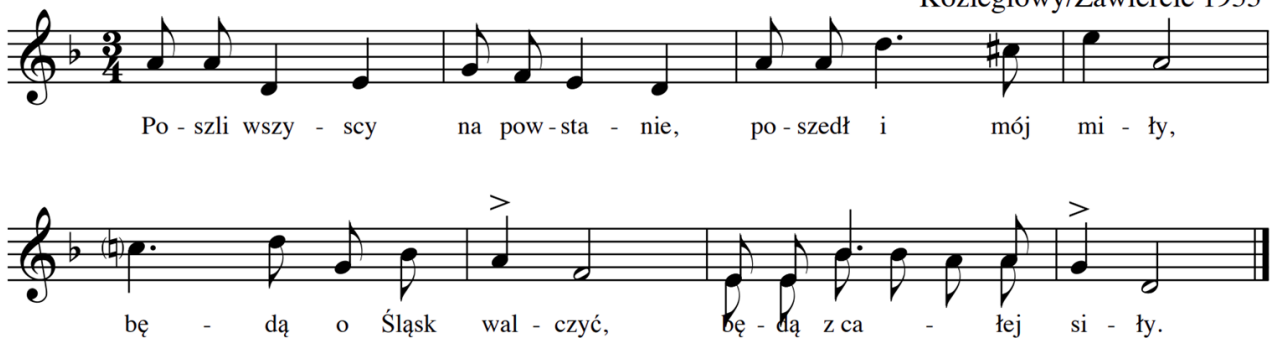
Opole 1947

3. „Poszli wszyscy na powstanie”

Pieśń o kochanku, który zostaje postrzelony w walce.

♩ = 72 (20")

Koziegłowy/Zawiercie 1953



Tekst

Poszli wszyscy na
powstanie,
poszedł i mój miły,
będą o Śląsk walczyć,
będą z całej siły.

Poszli chłopcy na
powstanie,
poszedł mój kochanek,
a ja go tu czekam
każdy wieczór, rano.



Juliusz Marcisz „Szpital polowy”

Każdą nockę nad słuchuję,
czy nie puka w dźwięrze,
on pod Górą Anny
już w okopie leży.

Jużem oczka wypłakała,
czekam go daremnie,
kula go trafiła,
nie wróci się ku mnie.

Kładą ci go w mokrej ziemi
i marsza mu grają,
powstańcowie smutni
salut mu strzelają.

Leży on tam w mokrej ziemi
jak kamień spokojny,
pewnie o tym nie wie,
że Śląsk jeszcze nie jest wolny.



Koziegłowy / Zawiercie 1953

4. „Ten dwudziesty pierwszy roczek”

Utwór o odważnych chłopcach, którzy idą do wojska i o ich matkach cierpiących z troski.

♩ = 94 (23")

Kuźnia Raciborska 1954

Ten dwu-dzie - sty pier-wszy ro - czek ca - ły krwią za - la - ny,

któ - ry chło - pak naj - ła - dniej - szy do woj - ska za - bra - ny,

któ - ry chło - pak naj - ła - dniej - szy do woj - ska za - bra - ny.

Tekst

Ten dwudziesty pierwszy roczek cały krwią zalany,

który chłopak najładniejszy do wojska zabrany.

Który chłopak najładniejszy sam do wojska idzie,
nie boi się rany, śmierci, da se radę w biedzie.

Chłopcy piersi nadstawiają jak kamienne mury,
kule wroga do nich biją jak grad z groźnej chmury.

Płaczą matki za synami, panny za chłopcami,
że ich wielu wyginęło w wojnie z Germanami.

Nie płacz, matko, nie płacz, dziewczę, nic nam się nie stało,
zwyciężymy przemoc wroga, powrócimy cało.

A gdy legniesz, kochaneczku, w ziemi pod Opolem,
polski orzeł roztopierzy skrzydła nad twym grobem.

Kuźnia Raciborska 1954



5. „Słonko jasne za te czarne chmury”

Znów mowa o ginących na wojnie kochankach dziewczyn, żałobie i zgranym zespole wojskowym z celem pokonania wroga.

♩ = 105 (24")

Rusinowice/Lubliniec, 1935

Słon - ko ja - sne za te cza - rne chmu - ry nam się u -
chy - li - ło, u - bo - dzy po - wstań - cy, ślą - scy sze - re -
go - wcy znów i - dą na wo - jnę, u - bo - dzy po -
wstań - cy, ślą - scy sze - re - go - wcy, znów i - dą na wo - jnę.

Tekst

Słonko jasne za te czarne chmury
nam się uchyliło,
ubodzy powstańcy, śląscy szeregowcy
znów idą na wojnę.

Złączyli się do jednej brygady,
bo wiodło ich serce,
aby obsadzili cały Górny Ślązek
i jego granice.

Na granicy tam Górnego Śląska
jest przepaść głęboka,
tam niejedna piękna panieneczka śląska
utraciła chłopca.

Góry, lasy i niebo wysokie
są nam przyjaciele,
ci nam już nie wrócą, którzy z nami byli,
o dziewczęta miłe.

Jak nam zacznie wojskowa kapela
z Opola pięknie grać,
wtenczas jeszcze będzie ta dziewczyna śląska
płakać i narzekać.

Tę piosenkę składali powstańcy,



śląscy szeregowcy, w dziewiętnastym roczku,
w tym wielkim powstaniu,
przy jasnym miesiączku.

Rusinowice / Lubliniec 1935

6. „Już zachodzi czerwone słoneczko”

Zachód słońca, pole bitwy, żołnierze.

♩ = 100 (25")

Śl. P. Powst. 1958



Tekst

Już zachodzi czerwone słoneczko
za zielonym gajem,
ubodzy powstańcy, śląscy szeregowcy
idą na bój krwawy.

Wpisali się do jednej brygady,
powiodło ich serce, aby obsadzili cały Górny Ślązek
i jego granice.

Na granicy tam Górnego Śląska
jest przepaść głęboka,
każdego powstańca, każdego Ślązaka
wielka bitwa czeka.

Jak nam zacznie wojskowa kapela
z Opola pięknie grać,
to wszyscy powstańcy będą w prostym rzędzie
na baczność z bronią stać.

Tę piosenkę składali powstańcy,
śląscy szeregowcy,
w dziewiętnastym roczku, w tym wielkim powstaniu,
przy jasnym miesiączku.

Rybnik
zapisał A. Dygacz 1951



7. „Kajze mi sie podziol”

Żałoba mamy nad synem, żal za zabicie jej dziecka.

♩ = 96 (30")

Śl P. Powst./51



Kaj - ze mi sie po - dziol mój sy - no - cek mi - ły?

Pe - wnie go w pow - sta - niu grenc - szu - ce za - bi - ły.

Wy nie - do - brzy lu - dzie dla Bo - ga świę - te - go,

ce - mu - ście za - bi - li sy - no - cka mo - je - go?

Tekst

Kajze mi sie podziol mój synoczek miły?
Pewnie go w powstaniu grenczuca zabiły.
Wy niedobrzy ludzie dla Boga świętego,
cemuście zabiłli synocka mojego?

Zodnej jo podpory już nie byda miała,
choćbych moje stare ocy wypłakała.
Choćby z mych łez gorzkich drugo Odra była,
jece by synocka mi nie ożywiła.

Leży on tam w grobie a jo nie wiem kandy
choć sie opytują między ludźmi wszandy.
Może nieboroczek leży kaj w dołeczku,
a mógłby se lygać na swoim przypiecku.

Ej, ćwierkejcie mu tam wy ptosecki boze,
kiedy mamulica znaleźć go nie może.
A ty, boży kwiecie, kwitnijze wokoło,
niech sie synockowi choć leży wesoło.

Opole

zapisał A. Dygacz 1964



8. „Wojenko, wojenko”

Relacje z wojną, które kończą się dla wielu osób źle.

$\text{♩} = 96 \text{ (20")}$ PLMK/526

Wo - jen - ko, wo - jen - ko, có - żeś ty za pa - ni,

że za to - bą i - dą, że, za to - bą i - dą chło - pcy ma - lo - wa - ni.

Tekst

Wojenko, wojenko, cóżeś ty za pani,
że za tobą idą, chłopcy malowani?

Chłopcy malowani, sami wybierani,
wojenko, wojenko, cóżeś ty za pani?
Na wojence ładnie, kto Boga uprosi,
żołnierze strzelają, pan Bóg kule nosi.

Wojenko, wojenko, co za moc jest w tobie,
kogo ty pokochasz, w zimnym leży grobie.

Wojna jako wojna, w okropności hojna,
gorsi ludzie byli, co wojnę stworzyli.

Katowice Wełnowiec
zapisał A. Dygacz 1967

9. „Łączko, łączko, łączko zielona”

Zastanawianie się kto zadba o posiadłość podczas nieobecności ze względu na służbę w wojsku.

♩ = 120 (16")

PLMK/519

Łą - czko. łą - czko, łą - czko zie - lo - na,

hej, łą - czko, łą - czko, łą - czko zie - lo - na,

któż cie bę - dzie, łą - czko, ko - sił, jak jo bę - dę sza - ble no - sił,

hej, łą - czko, łą - czko, łą - czko zie - lo - na.

Tekst

Łączko, łączko, łączko zielona,
hej, łączko, łączko, łączko zielona,
któś cie będzie, łączko kosił,
jak jo będę szablę nosił,
hej, łączko, łączko, łączko zielona.

Rolo, rolo, rolo orana,
hej, rolo, rolo, rolo orana,
a któż będzie cie bronował,
jak jo będę maszerował,
hej, rolo, rolo, rolo orana.

Krówki, krówki, krówki łaciate,
hej, krówki, krówki, krówki łaciate,
któż was będzie, krówki pasał,
jak na wojnie będę hasał,
hej, krówki, krówki, krówki łaciate.

Fajo, fajo porcelanowa,
hej, fajo, fajo porcelanowa,
któż cie będzie, fajo kurzył,



jak jo będę w wojsku służył,
hej, faj, faj porcelanowa.

Wsiadę, wsiadę na konia mego,
od króla pana darowanego,
a jak wezmę szablę w rękę,
pojadę jo na wojenkę,
hej, hej, pojadę jo na wojenkę.

Katowice Ligota
zapisał A. Dygacz 1982



10. „Żoden tego nie wytrzymie”

Zmartwione matki, złe warunki dla ich synów.

$\text{♩} = 168 \quad (15'')$

PLMK/528



Tekst

Żoden tego nie wytrzymie, co wojoczek musi,
choćby strzały z nieba pały, maszerować musi.

Jak wojoczek maszeruje, to mu pięknie grają,
ubogiemu rekrutowi krwawe łzy kapają.

Nie płaczcie wy, mamuliczko, iże jo jest wojok
hełmo mi sie świecić musi, choćbych trzy dni nie jod.

Nie płaczcie wy, mamuliczko, iż koszulka brudno,
ubogiemu rekrutowi wyprać ją jest trudno.

Szczęśliwo jest ta mateczka, co ma syna księdza,
szczęśliwszo jest ta boroczka, co ma go żołnierza.

Katowice Giszowiec
zapisał A. Dygacz 1982



11. „W katowickim parku”

Oddawanie za Polskę życia, kolejne bitwy.

♩ = 90 (16") NKTPM/10

W ka - to - wi - ckim pa - rku, pod wy - so - ką wie - żą,
ślą - scy har - ce - rzy - ki, ślą - scy har - ce - rzy - ki na tro - wiń - ce le - żą.

The musical score is written on two staves in 3/4 time. The first staff contains the first line of the song, and the second staff contains the second line. The lyrics are written below the notes. The score includes various musical notations such as eighth notes, quarter notes, and rests. There are also dynamic markings like accents (^) and a crescendo (>).

Tekst

W katowickim parku, pod wysoką wieżą,
śląscy harcerzyki na trowińce leżą.

I leżą pobici, leży ich niemało,
życie w młodych latach dać im pozostało.

Ej, wstowejcie wszyscy, bo nie odtrąbiono,
inksze się młodzioki biją drugą stroną.

Ej, wstowejcie wszyscy, dziewczeczko, syneczku,
jeszcze się powstańcy biją na ryneczku.

Ej, wstowejcie wszyscy, nadszedł czas niewoli,
biedna nasza Polska zakuta w niewoli.

Ej, wstowejcie wszyscy, jeszcze się wyśpicie,
wiele razy trzeba Polsce oddać życie.

Katowice Szopienice
zapisał A. Dygacz 1963

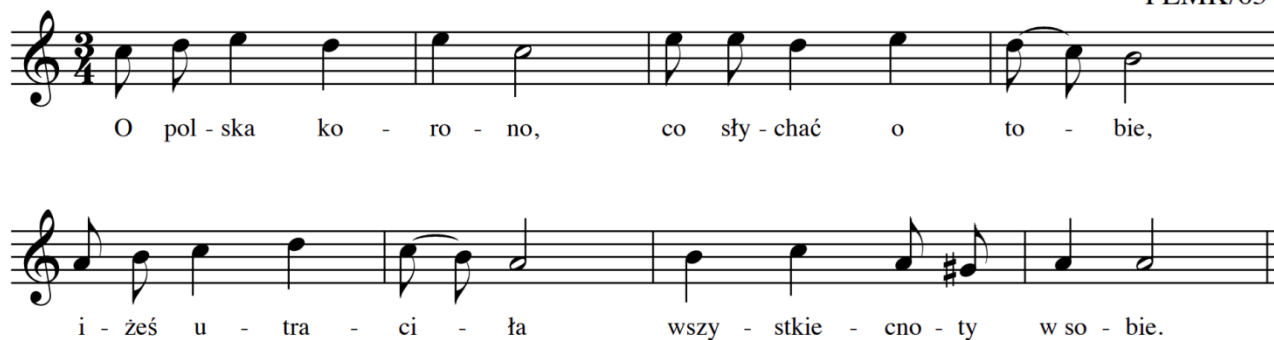


12. „O polska korono”

Upadła Polska, już bez korony, rodzinne problemy.

♩ = 111 (13")

PLMK/65



Tekst

O polsko korono, co słychać o tobie,
i żeś utraciła wszystkie cnoty w sobie.

Ziemia już nie rodzi, jak pierwiej rodziła,
czy jej Bóg zakazał, czy sie wysiliła?

Pierwej sie ludkowie brzydzili grzechami,
a teraz ci młodzi liczą tysiącami.

Dziś ojciec u syna nogi nie zagrzeje,
bo sie w jego domu złe przekleństwo dzieje.

Katowice Szopienice
zapisał A. Dygacz 1979



Powstanie, jak widać na podstawie treści tekstów opisanych powyżej utworów to nie tylko walka o wolność i ojczyznę, mowa o śmierci wielu osób, lub ukazanie odwagi, ale i bardzo bolesna rozłąka wielu rodzin, cierpienie przez stratę bliskich osób, niewyobrażalne dla nas, okropne warunki życia, wiele modlitw słanych do Boga, zastanawianie się co będzie dalej, kiedy wszystko przeminie i czy będzie lepiej. Opisane w nich są bardzo trudne dla Polski i jej ludności czasy. Treść pieśni oddaje wszystkie emocje odczuwane przez powstańców. Lęk, strach, niepokój, troska towarzyszyły im przy każdym kroku idąc razem równo z wytrwałością. Dokonywali czynów, na które większość z nas zapewne by się nie odważyła.

Trzeba przyznać, że wszystkie utwory wtedy napisane miały niezwykłą moc. Rozwijając naszą kulturę, wspierały żołnierzy, a przekazywane, zapisane, śpiewane pozwalały pamiętać o tych, którzy polegli dla naszej ojczyzny, dla naszego dobra, dla naszej przyszłości.

Nie tylko pieśni przypominają o tych dziejach. Jedną ze znanych nam rzeczy związanych z powstaniem śląskim jest chociażby nasza szkoła „im. Powstańców Śląskich”, lub pomnik i amfiteatr na Górze Świętej Anny.

Użyte materiały:

„Plebiscyt i powstania śląskie w polskiej literaturze pięknej”,
„Pieśni dla dzieci i młodzieży ze zbiorów prof. Adolfa Dygacza”,

„My w powstaniach śląskich”,
<https://dzieje.pl/aktualnosci/slaskie-powstancze-piesni-wciaz-pamietane>,
Wikipedia

Dziękuję za uwagę